

Częściej niż buty reklamują panele fotowoltaiczne

data aktualizacji: 2023.02.10 autor:



(fot. arch)

Problematyczne zakupy towarów z Chin czy Afryki i nierzetelne firmy, które nie nadążają z montażem paneli fotowoltaicznych - to sprawy, z którymi coraz częściej do rzecznika konsumentów zgłaszają się skierniewiczanie.

Tylko w ubiegłym roku u miejskiego rzecznika konsumentów w Skierniewicach pomocy szukało około 900 osób. W większości przypadków wystarczyła porada, czy napisanie pisma. Było też jednak prawie 120 spraw, gdzie nie obeszło się bez interwencji rzecznika wobec przedsiębiorców.

W ciągu ostatnich lat, tak jak rynek usług, zmienia się też katalog problemów, z jakim borykają się konsumenci.

- W ostatnim czasie jest bardzo dużo problemów związanych z zakupem towarów przez platformy zakupowe, które są własnością zagranicznego podmiotu - mówi Patrycja Gabrych, miejski rzecznik konsumentów. - Konsumenci są przekonani, że kupując towar na platformie, która działa po polsku, zawierają umowę z polskim sprzedawcą, tymczasem ta jedynie pośredniczy w sprzedaży towaru z

odległego kraju azjatyckiego.

Klienci są często zaskoczeni, gdy po wpisaniu nazwy firmy do wyszukiwarki, okazuje się, że jej siedziba jest w Chinach czy Afryce.

- W Europie jest instytucja Europejskiego Centrum Konsumentckiego, które pośredniczy w sporach transgranicznych. Natomiast w przypadku przedsiębiorców z Chin czy Afryki, czy wyspy, o której istnieniu konsument wcześniej nie miał pojęcia, nie ma możliwości, by zainterweniować i pomóc klientowi - przyznaje rzeczniczka konsumentów.

Zarówno do miejskiego, jak i powiatowego rzecznik konsumentów, w ubiegłym roku trafiło więcej spraw związanych z odnawialnymi źródłami energii. Mieszkańcy skarżyli się zarówno na nieterminowy montaż paneli fotowoltaicznych, jak i wadliwość pomp ciepła czy paneli.

- Na początku ubiegłego roku był boom na to, by zdążyć z montażem, przed zmianą przepisów. Wiele firm wzięły zbyt dużo zleceń i po prostu nie są w stanie wykonać usługi w umówionych terminach - mówi Patrycja Gabrych. - Zdarzają się jednak i takie, które wzięły zlecenia i ogłosiły upadłość. O jednym z takich podmiotów było dość głośno w grudniu. Firma miała ofertę praktycznie na terenie całej Polski. Ogłosiła upadłość i zaproponowała swoim klientom ugody. Zaliczki, które mogły wynosić kilkanaście tysięcy złotych ma spłacać w ratach przez wiele lat. Ofiarą tej spółki padli też mieszkańcy Skierniewic.

Skargi na firmy zajmujące się montażem paneli fotowoltaicznych, którzy przecenili swoje moce przerobowe trafiały też w ubiegłym roku do powiatowego rzecznika konsumentów.

- Zdarzały się przypadki, że klienci nie mogli skontaktować się z firmą, z którą zawarli umowę na montaż - mówi Katarzyna Dziuda, powiatowy rzecznik konsumentów. - Konsumentom nie chodziło nawet o to, by odzyskać zaliczkę, ale o to, by firma zrealizowała usługę. Były też problemy z usuwaniem usterek. Z jednej strony wykonawca przyznawał, że usterka faktycznie jest i obiecywał naprawę, ale przeciągał sprawę w czasie i unikał odpowiedzialności.

- **Miejski Rzecznik Konsumentów**

ul. Piłsudskiego 2, tel. 46 834 51 99, e-mail: mrk@um.skierniewice.pl, godziny przyjęć - od poniedziałku do piątku 8. - 15.00.

- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów**

ul. Konstytucji 3 Maja 6, tel. 46 834 59 62, dyżuruje we wtorki i czwartki w godz. 8. - 13.00

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/41658-czesciej-niz-buty-reklamuja-panele-fotowoltaiczne>